

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 kwietnia 2014r.,  
sprawy **S. G.**,  
skazanego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,  
od wyroku Sądu Okręgowego w L.  
z dnia 9 października 2013r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.  
z dnia 25 kwietnia 2013r.,

po s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- 3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. – Kancelaria Adwokacka – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa i 80/100), zawierającą 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – sporządzenie i wniesienie kasacji.**

### UZASADNIENIE

S. G. wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 25 kwietnia 2012r. skazany został za występki z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę roku i 6 miesięcy

pozbawienia wolności; na poczet tej kary zaliczono mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oraz orzeczono o kosztach postępowania.

Wyrok ten apelacją zaskarżył obrońca skazanego, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., kwestionując uznanie za wiarygodne wyjaśnień i zeznań A. K. oraz nieobdarzenie wiarygodnością wyjaśnień skazanego. Skarżący postawił również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu, że skazany dopuścił się przestępstwa włamania. Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie skazanego, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu wniesionych w sprawie apelacji, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 9 października 2013r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadne oraz orzekł o kosztach postępowania.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca S. G., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu rażące naruszenie norm prawa procesowego:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacyjnych obrońcy S. G., sprowadzające się wyłącznie do wzmocnienia argumentacji przytoczonej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji oraz zaniechanie uzasadnienia swego stanowiska;

2. art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. – w konsekwencji zarzutu 1 – polegające na ustaleniu stanu faktycznego w oderwaniu od zgromadzonych dowodów, jednostronnej, rażąco dowolnej i sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego, a przejawiające się w oparciu orzeczenia na zeznaniach świadka A. K., pomimo tego, że jak wynika ze wszystkich pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, tak osobowych, jak i nieosobowych, zeznania tego świadka nie mogą zasługiwać na wiarę chociażby z uwagi na fakt, iż pozostają w całkowitej sprzeczności zarówno wewnętrznej, jak i z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, a ponadto z uwagi na treść sporządzonych na użytek postępowania w sprawie II K .../12 opinii sądowo-psychiatrycznych oraz sądowo- psychologicznych.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Okręgowej, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy S. G. była bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k. W niniejszej sprawie wyjątki wskazane w art. 536 k.p.k., skutkujące przekroczeniem granic rozpoznania kasacji, nie wystąpiły.

Treść kasacji wykazuje, że obrońca pod pozorem naruszenia prawa procesowego, w istocie kwestionuje poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, dążąc tym samym do ominięcia zakazu podnoszenia takiego zarzutu w postępowaniu kasacyjnym – art. 523 § 1 k.p.k. Podkreślić należy, że postawiony w pkt 2 zarzut naruszenia art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. skierowany został *de facto* nie przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu Sądu odwoławczego, a przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji, wbrew treści art. 519 k.p.k. Sąd *ad quem* utrzymał w mocy wyrok Sądu *a quo*, uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną. Nie zmieniał on zatem ustaleń faktycznych, przez co nie mógł dopuścić się obrazy tychże przepisów w toku postępowania odwoławczego. Dlatego też, nawet przy zaznaczeniu przez obrońcę, że zarzut stawiany w punkcie drugim kasacji jest konsekwencją naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i tak trzeba uznać, iż Sąd odwoławczy samodzielnie nie mógł naruszyć przepisów dotyczących oceny materiału dowodowego, której dokonał Sąd pierwszej instancji. Dostrzec przy tym należy, że przedmiotowa kasacja, poza częściowym odpowiednim dostosowaniem treści zarzutów do wymogów kasacyjnych, w zasadzie stanowi powtórzenie argumentacji apelacji. Kwestionowane przez obronę okoliczności były już więc przedmiotem rozpoznania. Postępowania kasacyjnego nie można wszak utożsamiać z kolejną kontrolą instancyjną, jakby to widział autor niniejszego nadzwyczajnego środka

zaskarżenia. Zarzuty kasacyjne, sformułowane tak jak w niniejszej sprawie, mogą być zasadne wyłącznie w sytuacji wykazania przez skarżącego, że apelacja rozpoznana została w sposób nienależyty, przy czym co do zasady niewystarczające jest powielenie argumentów wskazanych już w apelacji. Konieczne jest nadto wykazanie wadliwości procedowania Sądu odwoławczego, nieograniczające się li tylko do wyrażenia ocen deprecjonujących jakość uzasadnienia jego orzeczenia.

Bezzasadne było stanowisko autora kasacji, że Sąd *ad quem* dopuścił się naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Rozpoznał on bowiem w sposób należyty wszystkie zarzuty apelacji, co znalazło swój wyraz w szczegółowym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie ma racji skarżący, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia sprowadza się wyłącznie do powielenia „lakonicznych i sztamponowych” stwierdzeń. Sąd odwoławczy w sposób jasny i przekonujący odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, nie poprzestając jedynie na akceptacji argumentacji Sądu pierwszej instancji, choć i do tej również nie można mieć zastrzeżeń. Wbrew twierdzeniom obrońcy, rozpoznanie zarzutów apelacyjnych wcale nie sprowadzało się do wzmocnienia stanowiska Sądu I instancji.

Podstawowym przesłaniem kasacji, jak i apelacji, było zakwestionowanie przyznania przez Sądy obu instancji waloru wiarygodności obciążającym wyjaśnieniom, a później zeznaniom złożonym przez A. K. Ocenie tego dowodu, niewątpliwie o kluczowym znaczeniu, Sąd odwoławczy poświęcił należytą uwagę, w tym także postawie świadka na rozprawie w dniu 19 czerwca 2012r. Stwierdzając, że w tym dniu A. K. „zasłaniał się niepamięcią, wskazując, iż dokładnie nie pamięta przebiegu samego zdarzenia” (str.6), a następnie przyjmując, że świadek ten „jest w stanie zapamiętać, a następnie odtworzyć w dowolnym czasie wyłącznie zdarzenia czy fakty, w których brał czynny udział bądź których był obserwatorem” (str. 7), Sąd Okręgowy wcale nie popadł w sprzeczność, jaką akcentował autor kasacji. Wszak zupełnie czym innym jest możliwość postrzegania, zapamiętania i odtwarzania zdarzeń, a czym innym postawa prezentowana przez świadka w toku czynności przesłuchania. Tych dwóch sfer nie dostrzegał obrońca skazanego, a prawidłowo rozróżnił je Sąd *ad quem*, zresztą przy wykorzystaniu w tej mierze opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, obecnych przy tej czynności. Biegle

wprost wszak oceniły, że w pierwszej fazie przesłuchania w dniu 19 czerwca 2012r. świadek „przyjął taką postawę obronną” (k.624), co jednak nie podważyło najistotniejszego wszak wniosku, o braku wskazań psychologicznych czy psychiatrycznych prowadzących do negatywnej oceny wiarygodności depozycji tego świadka składanych w toku całego postępowania karnego. Wręcz przeciwnie, co też zasadnie podkreślały Sądy obu instancji, biegłe wskazały, że poziom intelektualny A. K. nie pozwalałby na wielokrotne przedstawianie przez niego opisu zdarzeń nieprawdziwych, wymyślonych czy zasugerowanych, o ile sam nie brałby w nich udziału bądź ich nie widział (k. 718v). Sądy obu instancji podzieliły te wnioski biegłych. Opinie te, choć opisywały wskazywane w kasacji cechy charakterologiczne A. K., z całą pewnością prawidłowo zostały ocenione jako dowód przemawiający za pozytywną oceną wiarygodności tego źródła dowodowego, a nie oceną negatywną, jak sugerował to skarżący, pomijając zasadnicze ich konkluzje. W tej sytuacji przyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom i zeznaniom A. K. przez Sąd *a quo* i akceptacja tej oceny ze strony Sądu *ad quem*, w żadnej mierze nie może być oceniana jako przekraczająca kryteria swobodnej oceny dowodów, gwarantowanej przepisem art. 7 k.p.k.

Obrońca S. G. przedstawił w kasacji własną ocenę wiarygodności zeznań A. K., oczywiście ocenę negatywną. Nie wykazał jednak, aby dokonując kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy naruszył – i to rażąco – obowiązki wynikające z art. 433 § 2 k.p.k. oraz z art. 457 § 3 k.p.k. Cała argumentacja zawarta w uzasadnieniu kasacji dotyczyła właśnie oceny zeznań A. K., w istocie domagając się odmiennej oceny wiarygodności tego dowodu na etapie postępowania kasacyjnego. Argumentacja ta jednak, z przedstawionych powyżej powodów na podzielenie nie zasługiwała, a wobec uznania, że w istocie dotyczyła ona nie rażącego naruszenia prawa, a samej oceny źródła dowodowego, kasację obrońcy należało ocenić jako bezzasadną w stopniu oczywistym, implikującym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., skazanego zwolniono od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne. Skazany jest bowiem osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku, wobec czego uiszczenie kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r.- Prawo o adwokaturze zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. – Kancelaria Adwokacka kwotę 442,80 zł, zawierającą 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, tj. za sporządzenie i wniesienie kasacji.